

OBSERWACJA-INGERENCJA-ZAPIS - Paulina Ćwik

9 listopada o godz. 19.00 w Galerii Promocji Młodych BOK Rondo odbędzie się wernisaż wystawy "Obserwacja-ingerencja-zapis/Paulina Ćwik".

"OBSERWACJA-INGERENCJA-ZAPIS - Paulina Ćwik"

Otwarcie wystawy: 9.11, godz. 19:00

Wystawa trwać będzie do 15.12.2017

Galeria Promocji Młodych CAiR Rondo, Limanowskiego 166, Łódź

Jedno zjawisko - osiem odsłon. Obserwacja- ingerencja- zapis. Cykl obrazów - to tytuł prac malarskich, dotyczących mojej obserwacji jednego zjawiska martwej natury.

Cykl składa się z ośmiu obrazów wykonanych w technice olejnej i akrylowej. Cechą charakterystyczną dla tego cyklu jest relacja czerwieni, czerni oraz bieli. Martwa naturamalowana była o różnych porach dnia, podczas innych warunków atmosferycznych, zmiennego światła.

Motyw malowania jednego zjawiska często przewijał się w historii sztuki. Najpierw w pracach impresjonistów takich jak Claude Monet, Camille Pissaro, Edgar Degas, Georges Seurat, a także u Paul'a Cezanne. Artyści ci badali stosunki świetlno- barwne, uważali, iż światło zmienia się nieustannie, a wraz z nim kolor. Pora dnia, rodzaj powietrza, pogoda, każdy z tych czynników wpływa na percepcję koloru, zmienia się wówczas jego jakość, walory barwne i stosunki między nimi. Światło dla impresjonistów było kluczowe, to przede wszystkim od niego zależały zmienne relacje, które badani w swoich pracach impresjoniści.

Oprócz impresjonistów wielu innych artystów również zajmowało się malowaniem tego samego motywu, między innymi William Turner, który malował pejzaże morskie. Stanisław Wyspiański wielokrotnie portretował swoją rodzinę oraz rejestrował pejzaże Krakowa. Julian Fałat tworzył pejzaże zimowe, w wielu seriach. Amerykański artysta Jasper Jones zajmował się motywem flagi Stanów Zjednoczonych, przedstawiał ją za pomocą różnej kolorystyki, oraz w wielu ciekawych zestawieniach kolażowych. Malarzem, który bardzo często używał motywu kobiety w swoich pracach był William de Kooning. Tym samym motywem zajmował się również Artur Nacht-Samborski, którego głównym problemem poruszonym w obrazach była martwa natura z fikusem. Jacek Sienicki podejmował temat swojej własnej pracowni, jak i również martwej natury. W wielu seriach przedstawiał swoje atelier, wraz z postacią siedzącą na krześle.

W czasie pracy nad cyklem badałam zmieniające się relacje kolorystyczne istniejące w martwej naturze. Dokonywałam również swojej własnej ingerencji, dodając i odejmując jej elementy w czasie. Badanie oraz obserwacja zmienności tego zjawiska spowodowało zastosowanie wielu różnych środków wyrazu, od płaskich wielkich plam, poprzez geometrycznie precyzyjne linie, kształty, gest malarski, fakturę itd. Cykl rozpoczął się od powstania pełnych, ciężkich, fakturalnych, przepełnionych nasyconymi kolorami i środkami wyrazu obrazów. Z czasem forma poszczególnych prac ulegała znacznemu uproszczeniu. W kolejnych obrazach zaczęłam eliminować niepotrzebne środki, na rzecz relacji białych plam oraz geometrycznych linii. Zredukowałam ilość elementów istniejących w zjawisku, do tych dla mnie najważniejszych. Jedne z ostatnich obrazów cyklu charakteryzują się lapidarnością, minimalizmem. Zestawione zostały ze sobą dwie plamy oraz kilka

linii. Ostatni obraz jest monochromatyczny, zestawione zostały ze sobą różne odcienie czerwieni oraz biele, w tym biel zagruntowanego płótna. W tym obrazie skupiałam się przede wszystkim nad relacjami w obrębie tego samego koloru, który dominował w martwej naturze.

Chociaż całość jest spójna, sklasyfikowanie prac w ten sposób pozwala na odszukanie potencjalnych różnic oraz zmian zachodzących w ciągu pracy nad cyklem w ciągu roku. Obrazy prezentują również zmienność uczuć towarzyszących podczas tworzenia cyklu. Na początku tworzenia cyklu widoczne jest zainteresowanie całym zjawiskiem, chęć uchwycenia pełnej materii, ciekawość, pragnienie badania relacji między każdym elementem, podekscytowanie. Chęci zanotowania wszystkiego co widzę stopniowo ustępuje decyzji eliminacji elementów składowych zjawiska na rzecz wyrazu. Ograniczenie środków wyrazów do minimum, skupienie się na relacjach kolorystycznych, chęć odpoczynku od wielkich nasyconych i skomplikowanych form stało się dla mnie naturalnym procesem twórczym.

Paulina Ćwik- studentka drugiego roku studiów II stopnia na Akademii Sztuk Pięknych w Łodzi, kierunek intermedia. Dyplom licencjacki w pracowni obrazu dr Aleksandry Gieragi.

Bartosz Jarmoliński
Bałucki Ośrodek Kultury
Centrum Animacji i Rewitalizacji RONDO